

Jacek Górski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-9680-1720>



Zabytki sztuki greckiej
w zbiorach Muzeum
Archeologicznego w Krakowie
(przeszłość i nowe perspektywy)



18 lutego 1850 roku w Krakowie przy Towarzystwie Naukowym Krakowskim powołano do życia Muzeum Starożytności, które obecnie funkcjonuje jako Muzeum Archeologiczne w Krakowie. Zgodnie z intencją Towarzystwa muzeum miało być „skarbnicą pamiątek narodowych” (Rydzewski 2005, 227). Dwaj z „ojców założycieli” – Wincenty Pol i Karol Kremer – wykorzystali wzorce duńskie i opracowali, jeszcze w 1850 roku, instrukcję do poszukiwania i rozpoznawania znalezisk archeologicznych, która nosiła tytuł *Odezwa Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim połączonym w celu archeologicznych poszukiwań wraz ze wskazówką mogącą posłużyć za przewodnik w poszukiwaniach tego rodzaju* (Gąssowski 1970, 59–60). W odpowiedzi na nią do Muzeum zaczęły napływać zabytki, niekiedy bardzo cenne,

nie tylko z terenów dawnej Rzeczypospolitej (obecna Litwa, Białoruś i Ukraina). Obecnie większość krajów chroni swoje dziedzictwo archeologiczne. Jednym z elementów tej ochrony jest zakaz wywozu na stałe tego typu zabytków poza granice kraju. Stąd obecnie możliwości powiększania zbiorów o zabytki z innych krajów są niewielkie. Ograniczają się do przyjmowania darów lub dokonywania zakupów na rynku antykwarycznym wytworów znajdujących się w obiegu od czasów, gdy można było wejść w ich posiadanie legalną drogą. Jednak w wieku XIX i w pierwszej części wieku XX Muzeum działało w innym porządku prawnym. Stąd do zbiorów trafiły, w sposób dozwolony, liczne przedmioty kultury materialnej starożytnego Egiptu i Peru oraz mniejsze serie zabytków z Republiki Południowej Afryki, Libii, Brazylii, Stanów Zjednoczonych i Rosji. Jeszcze w drugiej dekadzie XX wieku do Muzeum zostało przekazanych 13 drobnych zabytków starożytnego Egiptu. Właścicielka weszła w ich posiadanie w latach II wojny światowej.

Wśród „egzotycznych” artefaktów w zbiorach krakowskiej placówki archeologicznej przechowywane są również, od XIX wieku, mniej znane zabytki sztuki starożytnej Grecji. Rzadko były przedmiotem ekspozycji. Wyjątkiem jest kilka naczyń z Kerczu prezentowanych na czasowej wystawie *Ukraina przed wiekami* (kurator – Radosław Liwoch), która w 2012 roku była prezentowana w Krakowie. Od tego czasu była prezentowana w kilkunastu polskich muzeach.

Celem artykułu jest przypomnienie o istnieniu nieco zapomnianych zbiorów o greckiej proveniencji i nakreślenie nowej perspektywy wzbogacenia tej części kolekcji oraz jej stałej prezentacji w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Zabytki greckie pochodzą z dwóch źródeł: badań archeologicznych i darów kolekcjonerskich. Zabytki pochodzenia greckiego zostały w pewnej części opracowane jeszcze przed II wojną światową przez Kazimierza Bulasę, długoletniego pracownika Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego (Śliwa 1998) w ramach europejskiego projektu *Corpus Vasorum Antiquorum* (por. Papuci-Władyka..., 156). Zbiory krakowskie, w tym muzealne, zostały ujęte w ramach drugiego z trzech tomów poświęconych zbiorom polskim (Bulas 1935).

Zbiory z badań archeologicznych

W zbiorach muzealnych od 1887 roku znajduje się niezwykle cenne wyposażenie grobu tzw. księżniczki scytyjskiej z Ryżanówki (raj. Zvenigorodka, obecnie Ukraina; w XIX wieku tereny należały do Rosji). Historia jego użyskania jest pasjonująca i została dokładnie opisana (Rydzewski 2016). W miejscowości 150 km na południe od Kijowa istniało pole kurhanowe. Ze względu na rozmiary wyróżniał się tzw. Wielki Kurhan Ryżanowski, rozkopany amatorsko i bez rezultatów w 1884 roku przez Juliana Talko-Hryniewiczza – lekarza i następnie profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego (Chochorowski et al. 1999, 5). Jednak przypadkowe odkrycia złotych przedmiotów spowodowały powtórne wykopaliska w 1887 roku, tym razem przeprowadzone przez wybitnego archeologa ówczesnej doby Gotfryda Ossowskiego, pierwszego kustosa zbiorów krakowskiego muzeum. Tym razem badania przyniosły niezwykle odkrycie bardzo bogatego grobu kobiecego, określonego jako pochówek „księżniczki z Ryżanówki”. Na paradny strój kobiety naszyto ok. 440 złotych aplikacji, a ciało przyozdobiono ponadto dwiema greckimi złotymi zausznicami, złotym naszyjnikiem, dwiema złotymi bransoletami i złotymi pierścieniami, z których trzy zostały wykonane ze staterów bitych przez grecką kolonię nad Morzem Czarnym w Pantikapaionie (obecnie Kercz). Obok ciała leżały brązowa situla ze srebrnym kubkiem w środku, srebrny kyliks, zwierciadło z brązu, kościane wrzeciono, talerzyk i misa z brązu, kantaros (Ossowski 1888, tabl. IV: 4) i amfora na wino. Znaleźisko, datowane na III wiek przed Chrystusem, zostało szybko opublikowane (Ossowski 1888).

Zainteresowanie wzbudzają zwłaszcza naczynia zdradzające pochodzenie z greckich warsztatów ceramicznych (kantaros pokryty czarnym pokostem – kielichowate naczynie do picia wina oraz amfora do jego przechowywania) lub jubilerskich (kubek i miseczka ze srebra). Obecność luksusowych greckich przedmiotów w elitarnych grobowcach arystokracji scytyjskiej była standardowa. Źródłem bogactwa elit koczowniczych był w dużej mierze lukratywny handel zbożem, które poprzez kolonie nadczarnomorskie było eksportowane do kontynentalnej Grecji (Chochorowski 2005, 460–462). Zróżnicowana struktura społeczeństwa scytyjskiego i możliwość kumulowania bogactwa stworzyło zapotrzebowanie na prestiżowe dobra, a ich wytwórcami byli Grecy artyści zamieszkujący kolonie na północnych wybrzeżach Morza Czarnego, tworzący prawdziwe arcydzieła sztuki jubilerskiej. Były one wykonywane z wykorzystaniem tematyki i symboliki typowej dla kultury

koczowników (tzw. grecko-scytyjski styl zdobniczy). Na marginesie warto dodać, że niedawno w Chotyńcu, pow. jarosławski, na grodzisku związanym z leśno-stepowym wariantem kultury scytyjskiej odkryto pierwszą na ziemiach polskich amforę grecką (Czopek 2020).

Uwagę zwracają dwa pierścienie wykonane ze złotych monet. Na awersach widoczna jest brodata głowa Satyra w wieńcu z bluszczu, a na rewersach – przedstawienie gryfa i greckie litery ΠΑΝ. Są one datowane na lata 330–315 przed Chrystusem (Chochorowski 1999, 40). Ciekawe, że wśród ozdób stanowiących nakrycie głowy „księżniczki” znalazła się plakietka z wyobrażeniem tańczących menad. Są one, podobnie jak postacie satyrów, kojarzone z misteriami dionizyjskimi. Może to wskazywać, że jakieś pierwiastki wierzeń greckich przeniknęły do świata scytyjskiego (Chochorowski 1999, 35–36).

O srebrnym kubku o wadze 264 g, wykutym z jednego kawałka metalu, pisano „Tak pod względem wdzięcznego kształtu i niepospolicie gustownej ornamentyki, jako też pod względem wysokiej doskonałości w wyrobieniu tego naczynia, należy ono do rzędu najrzadszych i najwytworniejszych tego rodzaju zabytków, jakie na przestrzeni całego obszaru nadczarnomorskiego dotychczas znaleziono” (Ossowski 1888, 27). Całkowita wysokość naczynia wynosi 13 cm, średnica wylewu 6 cm, a średnica brzuśca prawie 11 cm. Na największej wydętości brzuśca znajduje się złocony pasek przedstawiający gonitwę zwierząt – panter i być może psów. Do kompletu zaleziono srebrną miseczkę o średnicy 10 i wysokości 3 cm (Ossowski 27–28, tabl. IV: 1, 2). Obok ciała znaleziono dużą glinianą amforę (zapewne na wino) o wysokości ok. 75 cm (Ossowski 1888, tabl. V: 1).

Dary kolekcjonerskie

W zasobach Działu Zbiorów Dawnych przechowywane są naczynia greckie i ich ułamki pochodzące z Kerczu (kolonia Pantikapaion). Historia ich odkrycia i nabycia przez Muzeum nie jest znana. W inwentarzach muzealnych są uwzględnione od końca XIX wieku. Wydaje się, że wtedy mogły trafić do Krakowa za sprawą jakiegoś kolekcjonera, który je przekazał do instytucji. Dobry stan zachowania naczyń wskazuje, że zapewne zostały wydobyte spod ziemi przy zastosowaniu ówczesnych, zapewne w pełni amatorskich metod eksploracji. Najbardziej efektownie z tego zbioru prezentuje się kilka dobrze zachowanych całych naczyń, w niektórych przypadkach z dobrze

widocznymi przedstawieniami. Na uwagę zasługują niezdobione naczynia gliniane pokryte czarnym pokostem – kyliks (czara do picia wina) i pyksis (do przechowywania medykamentów lub cennych drobiazgów). Piękne jest czerwonofigurowe naczynie – pelike – waza do przechowywania płynów lub prochów zmarłego. W zbiorach są też inne naczynia gliniane (zwraca uwagę malowany pyksis z pokrywką) i przykłady drobnej plastyki terakotowej z przedstawieniami głów Zeusa, satyra i dziecka.

Ciekawą genezę ma również zbiór dziewiętnastu zabytków starożytnych zinwentaryzowanych końcem XIX wieku pod miejscowością Carnuntum. W czasach rzymskich był to obóz legionowy położony między Wiedniem a Bratysławą. W 1894 roku podczas pobytu w Krakowie przekazał je Józef Hilary de Lilia Nowalski (1854–1928), ciekawa postać, którą przypomniał Joachim Śliwa (2007). Urodzony na Suwalszczyźnie, kształcił się w Warszawie, Krakowie i Wiedniu, ale chyba żadnych studiów nie ukończył. Zaangażował się natomiast w poszukiwania archeologiczne w Wiedniu i okolicy. Był inspektorem wykopalisk rzymskich w Wiedniu i inspektorem zabytków archeologicznych Dolnej Austrii. Prowadził z sukcesami poszukiwania archeologiczne w Carnuntum, dlatego zapewne wszystkie przekazane przez Nowalskiego zabytki połączono z odkryciami w tej miejscowości. Tymczasem naczynia greckie z pewnością stanowiły zakupy antykwaryczne, być może poczynione z myślą o darze dla Muzeum Archeologicznego przy Akademii Umiejętności, w której strukturach pozostawała wtedy krakowska instytucja.

Wśród 18 zabytków są i takie, które mogą pochodzić z Carnuntum. Można do nich zaliczyć powszechnie występujące lampki oliwne i fragment naczynia *terra sigillata*. Naczynia te produkowane na masową skalę w warsztatach prowincjonalnych były stosunkowo często importowane przez ludność zamieszkującą poza limesem na terenie *Barbaricum*. Osiem naczyń ma jednak niewątpliwie grecką proveniencję. Są to typowe, dobrze zachowane okazy kolekcjonerskie. Na uwagę zasługują przede wszystkim okazy z przedstawieniami figuralnymi. Na jednym ze skyfosów czarnofigurowych widnieje Atena walcząca z olbrzymem. Głowę kobiety z naszyjnikiem widzimy z kolei na zrekonstruowanym naczyniu do czerpania i przechowywania wody określanym jako kalpis. Elegancko wygląda skyfos o metalicznym poblasku. Poniżej prostokątnych pól pomalowanych na przemian na biało i czerwono widoczna jest girlanda winogron. Zwraca również dobrze zachowany rodzaj dzbana z trójlistnym wylewem (oinochoe) z jasnoczerwonej gliny bez pokostu w części przydennej (Bulas 1935, 55–57, Pl. 4: 7b, 22–24).

Najnowsze nabytki

Muzeum dysponuje kilkunastoma wysokiej klasy obiektami pochodzenia greckiego. To jednak o wiele za mało, by prezentować je jako reprezentatywną kolekcję, która może odzwierciedlać cechy i rozwój sztuki starożytnej Grecji. Muzeum dysponuje największą w Polsce kolekcją zabytków starożytnego Egiptu z oryginalnymi sarkofagami i mumiami. Prezentowane na wystawie są magnesem przyciągającym turystów indywidualnych oraz bardzo liczne grupy szkolne, ponieważ problematyka egipska jest obecna w programach szkolnych. Nie ulega wątpliwości, że ekspozycja prezentująca dzieła cywilizacji greckiej, leżącej u podstaw tożsamości europejskiej, byłaby ważnym uzupełnieniem oferty stałych wystaw w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Zachodzi pytanie: czy w dzisiejszych czasach możliwe jest utworzenie takiej kolekcji? Na całym świecie są dostępne interesujące nas obiekty wykonane w różnych technikach i materiałach, jak glina, terakota, szkło, kamień, brąz, srebro, a nawet złoto. W zależności od wielkości, stanu zachowania i materiału ceny wahają się od kilku tysięcy do kilkuset tysięcy euro. Istnieje więc możliwość zakupu, pod warunkiem dysponowania odpowiednimi środkami budżetowymi lub sponsorskimi. Alternatywą jest przyjmowanie w długoletni depozyt okazów z kolekcji prywatnych.

Muzeum podjęło próbę realizacji takiego przedsięwzięcia i rozpoczęło, we współpracy z renomowaną galerią sztuki Proma Porta Antiquites z Warszawy, starania związane z nabyciem nowych artefaktów. Mają się one stać zaczątkiem wystawy zabytków sztuki starożytnej Grecji i Rzymu. Pierwszym nabytkiem jest lekyt aryballosowy wykonany z malowanej terakoty, datowany na lata ok. 350–330 przed Chrystusem. *Lekythos* to greckie naczynie, w którym przechowywano olejki do namaszczenia ciała. Wykonane z terakoty naczynie kształtem przypomina wysmukły dzbanek z jednym uchem, małą stopką, walcowatym brzuścem, długą szyjką oraz szerokim i bardzo wysokim wylewem. Brzusiec jest ozdobiony czarną siatką z białymi kropkami, a wylew oraz fragment uchwyty pomalowane zostały na czarno. Naczynie jest świetnie zachowane i nie posiada żadnych śladów prac renowacyjnych.

Przed przyjęciem do zbiorów niezwykle istotne jest zbadanie proveniencji zabytku. Celem jest wykluczenie możliwości, że artefakt pochodzi z nielegalnego źródła. Lekyt przekazany do Muzeum został znaleziony około 1910 roku w Kampanii (Włochy) przez Francesco Amarna. W latach trzydziestych XX wieku został zakupiony w Rzymie przez Sigismunda Thomsena z Frankfurtu

(Niemcy). Od lat sześćdziesiątych znajdował się w kolekcji Herberta Markwardta w Breisgau (Niemcy), a od lat dziewięćdziesiątych – w kolekcji Bora Erbila w Zurychu (Szwajcaria).

Lekyt aryballosowy w założeniu ma się stać zaczątkiem kolekcji. Jest własnością Muzeum od kwietnia 2022 roku. Od tego czasu do końca listopada wspomnianego roku w depozyt muzealny przyjęto 19 nowych zabytków. Darczyńcami są prywatni kolekcjonerzy. Zabytki są już na czasowej wystawie w towarzystwie eksponatów etruskich i greckich będących własnością Muzeum Archidiecezjalnego we Wrocławiu. Zostały one przyjęte do ekspozycjonowania na czas gruntownego remontu tej instytucji.

Podziękowania

Autor uprzejmie dziękuje Raśławowi Liwochomi, kustoszowi Działu Zbiorów Dawnych Muzeum Archeologicznego w Krakowie, za pomoc w dotarciu do zbiorów i literatury.

Abstrakt

Zabytki sztuki greckiej w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie (przeszłość i nowe perspektywy)

Celem artykułu jest przypomnienie o istnieniu nieco zapomnianych zbiorów o greckiej proveniencji i nakreślenie nowej perspektywy wzbogacenia tej części kolekcji i jej stałej prezentacji w Muzeum Archeologicznym w Krakowie. Zabytki greckie pochodzą z dwóch źródeł: badań archeologicznych i darów kolekcjonerskich. Te pierwsze trafiły do Muzeum w 1887 i stanowiły część wyposażenia bogatego grobu scytyjskiej arystokratki pochowanej w Ryzanówce (Ukraina). W XIX wieku prywatne osoby przekazały również zabytki (głównie naczynia i drobną plastykę) greckie z Kerczu i bliżej nieokreślonych miejscowości, zapewne z kontynentalnej Grecji. Obecnie Muzeum podejmuje starania zakupu za pieniądze sponsorskie lub przyjmowania w długoletnie depozyty okazów z prywatnych kolekcji. W ten sposób, oprócz około 50 zabytków własnych, na wystawie prezentowanych jest 20 nowych nabytków.

Słowa kluczowe: sztuka starożytnej Grecji, Muzeum Archeologiczne w Krakowie, kolekcje, ceramika

Abstract

Monuments of Greek art in the collection of the Archaeological Museum in Krakow (the past and new perspectives)

The aim of the article is to remind about the existence of somewhat forgotten collections of Greek provenance at the Archaeological Museum in Krakow, it also outlines a new perspective for enriching this part of the collection, and their permanent presentation at the mentioned above museum. Greek monuments arrive from two sources: archaeological research and collectors' gifts. The first ones were brought to the Museum in 1887 and were part of the furnishings of the rich grave of a Scythian aristocrat buried in Ryżanówka (Ukraine). Later that century some other Greek artefacts (mainly pottery and small art from the continental Greece) were donated by private individuals. Currently, the Museum is making efforts to purchase items from private collections for long-term deposits or to purchase them with sponsorship money. In this way, 20 new acquisitions were added to the exhibition, of about 50 of the museum's own monuments.

Keywords: art of ancient Greece, Archaeological Museum in Krakow, collections, ceramics

Bibliografia

Bulas K.

1935 *Corpus Vasorum Antiquorum Pologne 2. Collections de Cracovie*, [w:] E. Bulanda (red.), Varsovie–Cracovie.

Chochorowski J.

2005 *Społeczności epoki brązu i wczesnej epoki żelaza* [w:] J. Śliwa (red.) *Wielka Historia Świata 2*, 377–499.

Chochorowski J., Rydzewski J., Skoryj S.

1999 *Wielki Kurhan Ryżanowski. Przewodnik po wystawie „Tutanhamon ukraińskich stepów”*, Kraków.

Czopek S.

2020 *Znaczenie odkryć w Chotyńcu (południowo-wschodnia Polska) dla interpretacji procesów kulturowo-historycznych na zachodnim Wołyniu i Podolu (Ukraina) we wczesnej epoce żelaza*, *Archeologia Polski* 65, 67–114.

Gąssowski J.

1970 *Z dziejów polskiej archeologii*, Warszawa.

Górski J.

2017 *Ludzie i zbiory. Najważniejsze kolekcje Muzeum Archeologicznego w Krakowie*, [w:] L. Rotter, A. Giza (red.) *Krajobraz i dziedzictwo kulturowe Europy. Sacrum-profanum. Prace ofiarowane księdzu prof. dr. hab. Józefowi Mareckiemu*, Kraków 2017, 518–527.

Ossowski G.

1888 *Wielki Kurhan Ryżanowski według badań dokonanych w latach 1884 i 1887*, Kraków.

Papuci-Władyka E.

2008 *Corpus Vasorum Antiquorum. Nowa edycja polskich tomów przedwojennych*, 156–157.

Rydzewski J.

2005 *Historia Muzeum*, [w:] J. Rydzewski (red.) *Pradzieje i wczesne średniowiecze Małopolski. Przewodnik po wystawie. Katalog zabytków*, Kraków, 223–244.

2016 *Zabytki z wielkiego kurhanu ryżanowskiego w zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie*, *Materiały Archeologiczne* 41, 211–243.

Śliwa J.

1998 *Kazimierz Bulas, przyjaciel Greków*, [w:] J. Śliwa [red.] *Archeologia Śródziemnomorska w Uniwersytecie Jagiellońskim 1897–1997*, *Materiały Sympozjum Naukowego*, Kraków, 21–23 października 1997, Kraków, 67–75.

2007 *Józef Hilary de Lilia Nowalski (1854–1928)*, [w:] J. Śliwa (red.) *Egipt, Grecja, Italia... Zabytki starożytne z dawnej kolekcji Gabinetu Archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków, 303–306.

